

Spotkana po latach, niech zgodnę
Pewnie się każesz spowiadać?
Wiesz pewnie- już nie wypada
Nie ważne, to nawet zabawne

Przekwitli, po latach spotkani
Mówmy, bo wszystko nam jedno
Nie potrafimy już ranić
No to się można pojednać

Uśmiechnę się pierwszy figlarnie
Ty dasz się nabrać na chwilę
Zacznie być cieplej i milej
Gdy mnie do siebie przygarniesz

Lecz nic się ponadto nie stanie
To będzie wszystko po latach
Ot proste tak pożegnanie
(Wiem- nie pomyślę o kwiatach)

To ty mi dasz pierwsza stokrotki
Ja podziękuję Ci słabo
Po latach jest ciągle tak samo
Ale dokładnie odwrotnie

Więc może nawet się uda
Śmiać nad parszywym losem
Bo oto dzieją się cuda
Po latach westchnienia wiosen

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Goro9, dodano 08.03.2017 07:28

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.